

Kazimierz Zawadzki

Aktualne problemy adwokatury : (wywiad udzielony Redakcji "Prawa i Życia")

Palestra 5/9(45), 3-7

1961

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Od Redakcji

W nrze 15 (137) z dnia 23 lipca 1961 r. „Prawa i Życia” ukazał się wywiad z Wiceministrem Sprawiedliwości Kazimierzem Zawadzkim na temat aktualnych problemów adwokatury. Ze względu na doniosłość poruszonych przez Wiceministra Zawadzkiego zagadnień wywiad ten, za zgodą Redakcji „Prawa i Życia”, przedrukowujemy w całości.

KAZIMIERZ ZAWADZKI

Aktualne problemy adwokatury

(Wywiad udzielony Redakcji „Prawa i Życia”)

Pytanie: *Panie Ministrze, jakie — zdaniem resortu — problemy wymagają w pierwszym rzędzie rozstrzygnięcia, aby adwokatura mogła w pełni wykonywać swe funkcje współczynnika wymiaru sprawiedliwości.*

Odpowiedź: Nie tylko w adwokaturze, ale w każdym zawodzie o ostatecznych wynikach pracy decydują trzy elementy: 1) ludzie; 2) formy organizacyjne pracy; 3) styl i metody pracy.

Na to, aby adwokatura mogła w pełni wykonywać funkcje współczynnika wymiaru sprawiedliwości, trzeba systematycznie i wytrwale usuwać wszelkie braki, jakie występują jeszcze ciągle w zakresie tych trzech zasadniczych elementów, decydujących o wynikach pracy adwokatury.

W odniesieniu do form pracy, to prawie wszyscy adwokaci zdecydowali, że lepiej jest pracować w zespołach, a tylko niektóre jednostki prowadzą prywatne kancelarie.

Ale to jeszcze nie wszystko. Wprawdzie są i obecnie dobrze pracujące zespoły, ale sama zasada, że w zespole każdy pracuje wyłącznie na swój rachunek, nie sprzyja pracy zespołowej, wzajemnej pomocy i kontroli, a wewnątrz wielu zespołów toczy się ostra walka konkurencyjna.

Niektóre zespoły pozostały nadal zbiorem prywatnych kancelarii pod firmą zespołu, stały się fikcją, fasadą.

Trzeba doprowadzić do tego, aby zlikwidować fikcję i fasadowość w pracy niektórych zespołów i stworzyć warunki sprzyjające dobrej pracy zespołowej. W tym kierunku zmierza projekt nowego rozporządzenia o zespołach adwokackich. Prace nad tym projektem dobiegają końca.

Odnosnie do stylu pracy można by pisać całe tomy. Ale można też zwrócić uwagę na rzeczy najbardziej zasadnicze, o których mówi ustawa o ustroju adwokatury. Pomoc prawna udzielona przez adwokata powinna być zgodna z prawem i interesem mas pracujących.

Adwokat w procesie karnym musi wyczerpać wszelkie środki, aby nie dopuścić do skazania osoby niewinnej lub osoby, której nie udowodniono winy, musi czuwać, aby postępowania i rozstrzygnięcia były zgodne z prawem, i powinien ponadto wskazać i udowodnić wszystkie okoliczności łagodzące, jakie zachodzą w sprawie.

Ale nie wolno mu natomiast być bezwolnym narzędziem podporządkowanym ślepo i bezkrytycznie klientowi w myśl zasady „klient płaci i — wymaga”.

Nie można nazwać ani uczciwą, ani rzetelną obrony, która wbrew własnemu przekonaniu, wbrew oczywistym faktom i dowodom świadomie dąży do przeinaczenia prawdy, do gmatwania i zaciemniania sprawy, a czasem — niestety — nawet do tworzenia fałszywych dowodów.

Tym szkodliwym zjawiskom należy się zdecydowanie przeciwstawić. I tu dochodzimy do problemu kadr.

Ciągle jeszcze za dużo jest spraw karnych i dyscyplinarnych przeciwko adwokatom, którzy dopuścili się bądź naruszenia prawa, bądź poważnych naruszeń obowiązków zawodowych.

Trzeba w pełni zrealizować zasadę, że adwokatem może być tylko ten, kto daje rękojmię wykonywania zawodu zgodnie z zasadami adwokatury w Polsce Ludowej.

Jest dość uczciwych i rzetelnych adwokatów, aby zapewnić ludności pomoc prawną.

Im szybciej i skuteczniej oczyści się adwokatūrę od ludzi, którzy swoim postępowaniem podrywają zaufanie do zawodu, tym lepiej i dla samej adwokatury, i dla społeczeństwa.

Pytanie: *Panie Ministrze, jakie względy podyktowały ostatnią reformę taksy adwokackiej? W jakim stopniu wpłynąć może ona na urealnienie równości w zakresie prawa do obrony?*

Odpowiedź: Ostatnia reforma taksy adwokackiej kładzie kres dowolności w ustalaniu wynagrodzeń za czynności adwokata.

Szło o to, aby wynagrodzenie odpowiadało nakładowi pracy, rodzajowi i trudności sprawy i aby było dostosowane do możliwości płatniczych ludzi pracy.

Stawki wynagrodzeń wcale nie są sztywne, jak to usiłowali przedstawić niektórzy adwokaci.

I tak na przykład za prowadzenie sprawy rozwodowej w I instancji wynagrodzenie może wynosić od 500 do 1 500 zł w zależności od rodzaju sprawy. Natomiast górne granice stawek są sztywne i nie wolno ich w żadnym wypadku przekroczyć.

W tym sensie na pewno nowe rozporządzenie urealniło i samo prawo do obrony, i równość w zakresie prawa do obrony.

Jeżeli dawniej można było zażądać za sprawę nawet kilkadziesiąt tysięcy złotych, to taka obrona na pewno nie była dostępna dla uczciwych ludzi pracy.

Pytanie: *Według informacji, jakie posiadamy, środowiska adwokackie w niejednakowy sposób ustosunkowały się do tej społecznie absolutnie uzasadnionej reformy. Jedne z nich gwałtownie protestowały, inne witały ją ze zrozumieniem. Jak wytłumaczyć można taką rozbieżność ocen i postaw?*

Odpowiedź: Nie należy się dziwić, że dość szerokie koła adwokatury gwałtownie protestowały przeciwko nowym przepisom o taksie.

Na ogół nikt nie lubi, jak mu się ogranicza możliwości zarobkowe.

Ale te liczne protesty są tylko potwierdzeniem faktu, jak często pobierano dotychczas wygórowane wynagrodzenie.

Interes publiczny musiał tu jednak przeważać nad interesem jednostek.

Rozbieżność ocen w samej adwokaturze pochodzi też z ogromnej rozpiętości w dotychczasowej skali zarobków.

Ci, którzy dotychczas nie pobierali bardzo wysokich wynagrodzeń, nie czuli się zagrożeni; zarabiając sami niewiele, rozumieli lepiej, że trudno jest uczciwemu człowiekowi pracy płacić bardzo wysokie sumy za pomoc prawną.

Nietrafny też był argument, że nowa taksa podważy budżety rad adwokackich, skoro już po jej wejściu w życie trzy rady adwokackie uznały za możliwe obniżyć wysokość składek adwokatów na rzecz rady.

Pytanie: *Czy nowe ukształtowanie taksy adwokackiej jest odosobnionym przedsięwzięciem resortu w sferze adwokatury?*

Odpowiedź: Rozporządzenie o wynagrodzeniu adwokatów nie rozwiązuje wszelkich problemów dotyczących adwokatury i jest tylko jednym z kroków zmierzających do naprawy dotychczasowej sytuacji.

Wspomniałem już o projekcie nowego rozporządzenia o zespołach adwokackich, a trzeba będzie na pewno zastanowić się nad wprowadzeniem dalszych zmian do ustroju adwokatury, co jednak jest możliwe tylko w drodze ustawy.

Trzeba tu będzie wykorzystać dotychczasowe doświadczenia własne i innych państw socjalistycznych.

Pytanie: *W ostatnich dniach prasa doniosła o ubolewania godnych faktach ukrywania przez adwokatów faktycznie uzyskiwanych zarobków. Plotka skłonna jest traktować wypadki ukrywania dochodów jako nader częste. Jaka jest faktyczna sytuacja w tym zakresie i jak reagują na podobne zjawiska organa samorządu adwokackiego?*

Odpowiedź: Fakty ukrywania przez wielu adwokatów rzeczywistych zarobków ujawniono ostatnio w Poznaniu i województwie poznańskim.

Powtarzają się te zjawiska również i w niektórych innych województwach.

Zjawiska te na pewno nie są odosobnione, skoro nadal jeszcze tryb życia niektórych adwokatów w rażący sposób odbiega od wysokości wykazywanych zarobków.

A przecież adwokat, który ukrywa rzeczywiste dochody, działa nie tylko na szkodę Państwa, ale uchyla się od płacenia świadczeń na rzecz rady adwokackiej i zespołu.

Reakcja organów samorządu na te wysoce szkodliwe zjawiska nie jest jeszcze dostatecznie skuteczna.

Natomiast sankcje natury karnej i finansowej powinny chyba bardzo skutecznie przekonać tych, którzy nierzetelnie wykazują dochody, że to się nie opłaca. A sankcje te są bardzo poważne.

.....

Pytanie: *Jakie nadzieje z punktu widzenia uzdrowienia tych stosunków można by wiązać ze zmianą form organizacji pracy adwokatury?*

Odpowiedź: Nowe formy zespołu stworzą również warunki do kontroli wewnętrznej, bo wszyscy członkowie będą osobiście zainteresowani w tym, aby nikt nie ukrywał dochodów.

.....

Pytanie: *W jakiej mierze uznać można za przewyżnione tendencje do wypaczania roli adwokatury jako współczynnika wymiaru sprawiedliwości?*

Odpowiedź: Tendencje do wypaczania roli adwokatury jako współczynnika wymiaru sprawiedliwości tkwią jeszcze dość głęboko w pewnych grupach i środowiskach i przewyciężenie ich nie jest rzeczą łatwą.

Często wywodzą się one z faktu, że zmiany światopoglądowe u niektórych ludzi w adwokaturze nie nadążają za przemianami społecznymi.

Tu nie wystarczą tylko pociągnięcia natury normatywnej czy administracyjne oddziaływanie. Potrzebna jest pomoc organizacji partyjnych i społecznych.

Nie tylko w adwokaturze tkwi jeszcze fałszywe pojęcie koleżeństwa czy solidarności zawodowej z ludźmi, którzy na to nie zasługują.

Zbyt nieśmiało i zbyt słabo zdrowa część adwokatury reaguje na szkodliwe zjawiska, za mało zdecydowanie samorząd adwokacki oczyszcza swoje szeregi. (. . .)

Wielką pomoc okazuje tu zdrowa opinia społeczna, coraz skuteczniejszą bronią stają się skargi obywateli.

Wielką rolę do uzdrowienia stosunków w adwokaturze ma też Zrzeszenie Prawników Polskich. Rola Zrzeszenia jest tym większa, że może ono działać w oparciu nie tylko o opinię środowiska jednego zawodu, co zawsze kryje w sobie niebezpieczeństwo jednostronnego ocenia zjawisk, ale i w oparciu o opinię wszystkich środowisk prawniczych.

Zrzeszenie ma też możliwości szerszych kontaktów ze społeczeństwem niż samorząd adwokacki i ma możliwość konfrontacji ocen samorządu i opinii publicznej.